

25.01 niedziela, 12.30
NFM, Sala Czarna

TELAM::ENSEMBLE: - MATINÉE



telam::ensemble:., fot. archiwum zespołu

telam::ensemble.

Mar Sala Romagosa – flety, liderka

Danuta Drogowska – skrzypce

Miłosz Drogowski – wiolonczela

Michał Jedynak – perkusja

Maciej Michaluk – elektronika

Kamil Biedrzycki – reżyseria dźwięku

Program

Helena Cánovas Parés (ur. 1994)

four readers [10']

Joanna Bailie (ur. 1973)

Trains [11']

Brigitta Muntendorf (ur. 1982)

Public Privacy #1: Flute Cover [6']

Kelley Sheehan (ur. 1989)

R.A.M [9']

Malin Bång (ur. 1974)

underpassing [18']

Żaneta Rydzewska (ur. 1991)

Roast [11']

Po koncercie zapraszamy na panel dyskusyjny.

Marta Konieczna – moderatorka

Żaneta Rydzewska – kompozytorka

Radosław Pujanek – dyrektor artystyczny cyklu koncertów kameralnych

Mar Sala Romagosa, Michał Jedynak – muzycy



Prosimy o nagradzanie
artystów brawami
po zakończeniu
całego utworu.

Nie ma to jak niedzielne popołudnie z muzyką współczesną! Zwłaszcza, że w NFM zaprezentuje się młody wrocławski zespół specjalizujący się w tym rejonie sztuki – *telam::ensemble.*, który wykona utwory sześciu różnych kompozytorek. Repertuar obejmuje sztukę performatywną, multimedialną czy wykorzystującą warstwę elektroniczną. Program problematyzuje relację tego, co publiczne i tego, co prywatne w dzisiejszym zachłyśniętym własną kondycją świecie.

Nazwa ansamblu pochodzi od łacińskiego słowa „tela” oznaczającego ‘płótno’ oraz ‘pajęczynę’. Instrumentalistów zafascynowało to, iż pająki poruszające się po swoich sieciach do orientacji w przestrzeni wykorzystują przede wszystkim słuch, rejestrując wibracje włókien. Artyści pragną w podobny sposób splatać ze sobą dźwięki, by ułożyły się w zrozumiałe konstelacje. Starają się przy tym powiązać z brzmieniem ruch, który – czego często nie widzimy – zawsze towarzyszy wykonawcom na scenie. Doświadczając programu, zyskamy kontakt z różnymi środkami nowej muzyki: elementami teatru muzycznego i performansu, elektroniki czy integracji w utworze partii wideo.

Niedzielne matinée jest częścią zatytułowanej *Thresholds* serii koncertów, w której pojawiały się kompozycje twórców polskich oraz zagranicznych. Do tej pierwszej grupy zalicza się *Roast* Żanety Rydzewskiej zainteresowanej między innymi dźwiękowym performansem. Tytuł odpowiada zasadniczo polskiemu „grillowaniu”, a ściślej oznacza komediowe przeciwieństwo benefisu, podczas którego bohater obrzuca ny jest wyzwiskami. Autorka bada własne artystyczne superego. Jak pisze: „w utworze tym drwię z siebie i karzę siebie, przydzielam sobie zadania jako kary za rzeckome błędy i wady”. Bohaterka performansu próbuje ze starannością tworzyć muzykę współczesną. Tymczasem „głos wewnętrzny” nieustannie wyraża rozczarowanie jej pracą. Rydzewska odśladnia ciemną stronę procesu twórczego w kulturze opartej na wszechobecnej krytyce oraz konfrontuje słuchacza ze skutkami ogólnie przyjętego przekonania, że kreatywność musi być pasją.

Kompozycja *four readers* katalońskiej artystki Heleny Cánovas Parés, jest pomyślana w taki sposób, by w każdej realizacji dawać inny, nowy efekt. To także performatywny, ale tym razem pozbawiony elektroniki utwór, w którym można doszukać się elementów tak zwanej nowej dyscypliny – popularnej w ostatnich latach metody dającej się scharakteryzować jako świadomą pracę muzyka z ciałem. Czwórka artystów czyta na głos tę samą książkę – zmienianą w kolejnych wykonaniach – siedząc na czterech krzesłach. Dotychczas użyte do tego zostały teksty w językach niemieckim,

katalońskim i angielskim, teraz czas na polską premierę dzieła. Słyszymy gęszcz słów, widzimy ciała zmieniające pozycje dla własnego komfortu, a wszystko tworzy osobliwą polifonię dźwiękowo-ruchową. Obserwowanie tej sytuacji może budzić w odbiorcach niespodziewanie emocje.

Jedną z bardziej rozpoznawalnych postaci zaangażowanych w tworzenie muzyki współczesnej w Europie jest niemiecko-austriacka kompozytorka Brigitta Muntendorf. Pracuje ona z formami życia społecznego i politycznego w dobie technologii internetowych, w cyklu *Public Privacy* dotykając problemu interesującego wykonawców z telam::ensemble... Muntendorf (notabene kolońska nauczycielka Rydzewskiej) sięga tu po własną metodę „komponowania społecznego”. Według jej założeń warstwa wideo, będąca integralną częścią narracji i pierwotnie złożona z nagrań youtube-rów, stopniowo kompiluje w sobie kolejne realizacje utworu. Dzięki wejściu w dialog z gatunkiem filmików z coverami fletowymi znanych melodii artystka pozwala spojrzeć w prywatną przestrzeń mieszkaniową fletistów i zobaczyć ich specyficzne zachowanie przed kamerą komputera. Co ciekawe, *Flute Cover* powstało na wiele lat przed pandemią – w 2013 roku.

Muzyka szwedzkiej autorki Malin Bång przyjmuje nieco bardziej tradycyjne formy. Jej *underpassing* z 2018 roku inspirowane jest doświadczeniem przechodzenia przez tunel. Bång pracowała na wspomnieniach trójki perkusistów – pierwszych wykonawców utworu. Wśród używanych tu perkusjonaliów znalazły się przedmioty z życia codziennego, muzycy mogli też samodzielnie wybrać niektóre media. Usłyszymy więc takie brzmienia, jak pocieranie szczotki do szorowania o ceramiczny (amplifikowany, czyli nagłośniony elektronicznie) kafel czy terkotanie kartą o trzy-metrową karbowaną rurę. Aura dźwiękowa wywołana przez te instrumenty okazuje się niezwykle sugestywna, tak że i prywatność słuchacza może wypłynąć na powierzchnię jego jaźni.

Na podobne nurkowanie w sferze skojarzeń i wyobrażeń pozwala utrzymane w niedalekiej estetyce dzieło *Trains* przeznaczone na wiolonczelę solo. Brytyjka Joanna Baillie, zainteresowana twórczym wykorzystaniem nagrań terenowych, użyła w jego warstwie elektronicznej (playbacku) utrwalonych w wysokiej rozdzielczości dźwięków przejeżdżających pociągów. Zostały one w różnym stopniu spowolnione, co pociągnęło za sobą obniżenie ich częstotliwości. Niektóre z szumów zarejestrowano powyżej zakresu ludzkiego doświadczenia brzmienia, co oznacza, że usłyszymy ultradźwięki. Warstwa elektroniczna nadaje odpowiednio kształtowanym tonom wiolonczeli zaskakujące konteksty poetyckie.

W programie znalazł się też *R.A.M.* amerykańskiej kompozytorki i improwizatorki Kelley Sheehan – utwór wpisujący się w nurt muzyki relacyjnej, którego integralną warstwą jest heteronomiczna partia wideo. Przeznaczony jest on na dowolny kwartet instrumentalny. Wykonawcy grają z partytury wyświetlanej w niemal identycznej formie na ekranie podzielonym na cztery części. Pojawiają się tam oddziałujące na wyobraźnię dźwiękową obrazy oraz – podobne jak u Muntendorf – filmiki o charakterze instruktażowym. Uzyskujemy więc wgląd w wywołane obrazami improwizatorskie skojarzenia grającego, w prywatną sferę jego umysłowości. Jest to zupełnie inna sytuacja od korzystania z nut, dla wielu przecież niezrozumiałych. Nowa – bardziej przejrzysta.

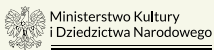
SZYMON ATYS

Organizator:

NFM – instytucja kultury współprowadzona przez:



Wrocław miasto spotkań

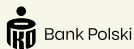


Mecenas
Tytułarny NFM:

Mecenas
NFM:



Partnerzy strategiczni NFM:



Partnerzy medialni NFM:

